Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok XIII. Nr. 10.

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

Kraków, dnia 29 listopada 1934 r.

TREŚĆ:

Pozycja.		Str.
124.	Zestawienie powiatowe z drugiego powszechnego spisu ludności	286
125.	Zniżki kolejowe i duplikaty świadectw dojrzałości	286
126.	Przyjmowanie obligacyj 6% Pożyczki Narodowej na kaucje i wadja	287
127.	Opłata pocztowa pism adresowanych do prywatnych odbiorców	288
128.	Podniesienie stanu sanitarnego szkół	289
129.	Czasopismo „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski“	290
130.	L. O. P. P. w szkołach	291
131.	Imprezy urządzane w szkołach	292
132.	Zbiórka na cele Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą	293
133.	Odprawy dla funkcjonarjuszów prowizorycznych	294
134.	Zmiana umów z pracownikami kontraktowymi	295
135.	Państwowa pomoc lekarska	297
136.	Wydawanie kart porad emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym i członkom rodzin czynnych funkcjonarjuszów państw.	298
137.	Wypełnianie warunków, wymienionych w art. 2 ustawy o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych	299
138.	Rejony wizytacyjne w szkolnictwie powszechnem i w dziale oświaty pozaszkolnej na rok 1934/5	300
139.	Konkursy	300
140.	Komunikaty	301
141.	Dział nieurzędowy:	
	1) Plan wychowawczy i dydaktyczny pracy kierowniczki publicznej szkoły powszechnej Nr. IV. im. św. Jadwigi w Krakowie na rok szk. 1934/5	310
	2) Pracownik oświatowy a przodownik	314

124.

Nr. O 26815/34. Kraków, dnia 26 października 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

zestawień powiatowych z drugiego powszechnego spisu ludności.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 22 października 1934 r. Nr. II. P. 8641/34 zawiadamiam, że Główny Urząd Statystyczny rozpoczął ogłaszanie drukiem zestawień powiatowych z drugiego powszechnego spisu ludności, dla każdego powiatu na oddzielnych kartkach.

W celu umożliwienia nauczycielstwu zapoznania się z danemi powyższego spisu Główny Urząd Statystyczny przeznaczył dla szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli oraz dla nauczycieli tych szkół zestawienia powiatowe tego powiatu, na którego terenie znajdują się szkoły i pracują nauczyciele tych szkół.

W miarę wydawania zestawień Główny Urząd Statystyczny będzie przesyłał: 1) właściwemu Inspektorowi Szkolnemu odpowiednią ilość zestawień do rozdania po 1 egzemplarzu przedewszystkiem publicznym szkołom powszechnym i ich nauczycielom, a następnie prywatnym szkołom powszechnym i ich nauczycielom i 2) szkołom średnim ogólnokształcącym po 15 egzemplarzy i zakładom kształcenia nauczycieli po 8 egzemplarzy, z których 1 egzemplarz przeznacza się dla szkoły, a pozostałe egzemplarze — dla nauczycieli, pracujących w szkole.

Zaznacza się, że zestawienia powiatowe będą wydawane stopniowo i wydanie ich drukiem potrwa przez czas dłuższy.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

125.

Nr. O. 26972/34. Kraków, dnia 26 października 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli w Okręgu w sprawie

zniżek kolejowych i duplikatów świadectw dojrzałości.

I. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Krakowie nadesłała Kuratorjum w bież. miesiącu około 10 pism w sprawie nieprawnego korzystania

ze zniżek kolejowych przez absolwentów gimnazjów państwowych i prywatnych tutejszego Okręgu, a mianowicie zaświadczenia szkolne dla uzyskania 50% zniżki kolejowej wystawiane były dla absolwentów szkół z ważnością do 10-go lub do 15-go października, nie zaś do końca wakacyj letnich danego roku szkolnego, stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji z dnia 23. VIII. 1933 r. Nr. 1426.

Za nieprawne korzystanie przez absolwentów szkół ze zniżek kolejowych odpowiedzialne są Dyrekcje gimnazjów.

II. Na podstawie wyjaśnienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Kuratorjum oznajmia, że duplikaty świadectw dojrzałości można wydawać absolwentom szkół tylko wtedy, j e ż e l i K u r a t o r j u m n a t o z e z w o l i, po uprzedniem udowodnieniu przez interesowanych utraty oryginalnego świadectwa. Zgodnie z obowiązującemi przepisami Dyrekcje szkół państwowych jak i prywatnych winny przy wydawaniu duplikatów świadectw dojrzałości żądać od interesowanych opłaty stemplowej w formie znaczków stemplowych wartości nominalnej 10 zł., które Dyrekcja nakleja na wydanym duplikacie i kasuje.

Tryplikatów świadectw dojrzałości wydawać nie należy.

Jeżeli Kuratorjum dojdzie do przekonania, że oryginał i duplikat świadectwa dojrzałości istotnie zaginęły, wówczas zezwoli Dyrekcji na wydanie interesowanemu zaświadczenia, stwierdzającego ukończenie studjów gimnazjalnych i złożenie z pomyślnym wynikiem egzaminu dojrzałości z zaznaczeniem, że zaświadczenie wydane zostało zamiast tryplikatu świadectwa.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

126.

Nr. O. 27168/34. Kraków, dnia 6 listopada 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie
przyjmowania obligacyj 6% Pożyczki Narodowej na kaucje i wadja.

Na podstawie pisma Ministerstwa Skarbu z dnia 12 października 1934 r. Nr. D. III. 16610/3/34 Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, celem umożliwienia deponentom zamiany sum gotówkowych, złożonych tytułem kaucyj i wadjów, na obligacje 6% Pożyczki Narodowej, zmieniło okólnikiem Nr. 156 z dnia 25 października 1934 (I. R.

8375/34) treść p. 3-go okólnika swego Nr. 120 z dnia 30 lipca 1934 r. (I. R. 6417/34), (ogłoszonego w Dz. Urz. Kuratorjum w Nr. 8, poz. 93 z roku 1934), który otrzmuje następujące brzmienie: „ w razie trwania umowy obligacje 6% Pożyczki Narodowej nie mogą służyć jako wymiana dotychczasowych zabezpieczeń, złożonych w innych papierach wartościowych względnie w gotówce, złożonej po dzień 28 września 1934 r., tj. do czasu otwarcia subskrypcji 6% Pożyczki Narodowej.

Natomiast zabezpieczenia gotówkowe, złożone, począwszy od dnia 28 września 1933 r., mogą służyć jako wymiana na obligacje 6% Pożyczki Narodowej".

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

127.

Nr. O. 26672/34. Kraków, dnia 15 listopada 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

opłaty pocztowej pism adresowanych do prywatnych odbiorców.

Zatwierdzona ostatnio przez Pana Ministra Poczt i Telegrafów nowa taryfa pocztowa wprowadza szereg doniosłych zmian, które z jednej strony uprzystępniają publiczności korzystanie z usług poczty, z drugiej jednak strony mogą spowodować spadek dochodów przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon".

Powstaje stąd konieczność utrzymania równowagi budżetowej przedsiębiorstwa i obowiązek zaostrzenia kontroli nad opłatami przesyłek pocztowych, celem zatamowania odpływu dochodów poczty.

Między innemi jednym z wypadków, które wpływają na obniżkę dochodów poczty, jest ta okoliczność, że władze i urzędy państwowe, którym na mocy rozporządzenia Ministrów Poczt i Telegrafów, Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lipca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59 z 1933 r., poz. 448) przysługuje prawo opłacania korespondencji urzędowej znaczkami pocztowemi, często nie stosują się ściśle do tego rozporządzenia.

Stwierdzono mianowicie niejednokrotnie wypadki nadużywania urzędowych przesyłek listowych dla celów prywatnych przez pracowników władz i urzędów państwowych.

W myśl § 7 cytowanego rozporządzenia winny Dyrekcje i Inspektoraty Szkolne jako nadawcy przerzucić na adresata uiszczenie opłaty pocztowej,

jeżeli wysyłane pismo dotyczy wyłącznie interesu adresata. W tym celu należy na przesyłce umieścić dodatkową wzmiankę: „Sprawa urzędowa — opłatę uiści adresat“. Opłata ta pobrana będzie od adresata w pojedynczej wysokości normalnej opłaty taryfowej dla danego rodzaju przesyłek. W razie niedoręczalności przesyłkę zwraca się nadawcy bezpłatnie.

Przy tej sposobności zwracam uwagę na zarządzenie, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum w Nr. 1 poz. 2 z roku 1934 z tem, że według § 2 wyżej powołanego rozporządzenia do nadawania korespondencji, opłaconej zapomocą urzędowych znaczków pocztowych, są uprawnione Dyrekcje państwowych szkół i Inspektoraty Szkolne. Listy zwykłe i kartki, wysyłane przez Kierownictwa publicznych szkół powszechnych i dokształcających w wykonaniu ustawowego obowiązku lub na wezwanie władz i urzędów tak państwowych jak samorządu terytorjalnego i gospodarczego w poruczonym zakresie działania, doręcza się zapomocą książek odbiorczych. Opłatę pocztową za tę korespondencję uiszcza adresat, naklejając na książce odbiorczej, w pojedynczej wysokości, odpowiednie znaczki pocztowe, dostarczone przez Kuratorjum. Jeżeli zaś Kierownictwa tych szkół powszechnych i dokształcających wysyłają przesyłki polecone, muszą je przy nadaniu opłacić, tj. nakleić znaczki pocztowe, używane przez publiczność.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

128.

Nr. O. 28481/34. Kraków, dnia 15 listopada 1934 r.

Do

PP. Inspektorów Szkolnych i Kierownictw szkół powszechnych w Okręgu w sprawie

podniesienia stanu sanitarnego szkół.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 listopada 1934 r. Nr. I. WF. 4393/34 podaję do wiadomości poniżej umieszczony odpis pisma okólnego Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 18 sierpnia 1934 r. Nr. Zn. 50/Z/27/1, rozesłanego do Panów Wojewodów w sprawie podniesienia stanu sanitarnego szkół.

Zechcą PP. Inspektorowie Szkolni i Kierownictwa szkół ułatwić przeprowadzenie inspekcji sanitarnej szkół przez lekarzy państwowej i samorządowej służby zdrowia.

PP. Inspektorowie Szkolni winni przeprowadzić kontrolę książek sanitarnych szkół.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

„MINISTERSTWO OPIEKI SPOŁECZNEJ
Nr. Zn. 50/Z/27/1 Warszawa, dnia 18 sierpnia 1934 r.
W sprawie podniesienia stanu sanitarnego szkół.

Do
Panów Wojewodów i Pana Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

Według sprawozdań, otrzymywanych przez Ministerstwo Opieki Społecznej i Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, stan sanitarny szkół w ciągu lat ostatnich nietylko się nie polepszył, ale uległ znacznemu pogorszeniu. Jest on w wielu szkołach tak zły, że pomieszczenia zupełnie nie nadają się do przebywania w nich dzieci i do nauczania.

Celem polepszenia istniejącego stanu rzeczy Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał władzom podległym okólnik (Nr. 73 z dnia 29. V. 1934), który się załącza do wiadomości.

Proszę Pana Wojewodę, Pana Komisarza Rządu na m. st. Warszawę, aby zgodnie z wymaganiami i wskazówkami, zawartemi w wymienionym wyżej okólniku oraz w instrukcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 6. II. 1930 r. Nr. Zl. 6/30 (Zb. Zarz. Min. Spr. Wewn. str. 1507), wydał niezbędne zarządzenia, mające na celu polepszenie stanu sanitarnego szkół. W szczególności należy zarządzić, aby najdalej do końca roku bieżącego wszystkie budynki szkół powszechnych były poddane inspekcji sanitarnej przez lekarzy państwowej i samorządowej służby zdrowia.

Wyniki inspekcji oraz zarządzenia, mające na celu naprawienie zauważonych braków, winien lekarz wciągnąć do książki sanitarnej każdej ze szkół, poddanych oględzinom. Po upływie wyznaczonego terminu należy sprawdzić, czy i jak wydane polecenia zostały wykonane.

O wynikach inspekcji lekarz przeprowadzający ją powinien zawiadomić Inspektoraty szkolne.

Uprasza się Pana Wojewodę (Pana Komisarza Rządu na m. st. Warszawę) o podanie do wiadomości Ministerstwa Opieki Społecznej zarządzeń wydanych.

Dyrektor Departamentu: (—) *Dr. J. Adamski*".

129.

Nr. O. 27453/34. Kraków, dnia 3 listopada 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

czasopisma „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski".

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 30 października 1934 r. Nr. I. Pol. 3497/34 zaleciło do użytku i bibljotek szkół wszelkiego typu dwutygodnik p. t. „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski".

Czasopismo powyższe, jako oficjalny organ L. O. P. P., winno być, o ile możności, zaprenumerowane przez szkoły.

Opłata za roczną prenumeratę wynosi 10 zł., którą wpłacać należy na konto czekowe P. K. O. Nr. 7860.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

130.

Nr. O. 23395/34. Kraków, dnia 19 listopada 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie L. O. P. P.

Wzorem lat ubiegłych Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, dążąc do spopularyzowania idei, na której jest oparta, i celów, do których zmierza, stara się dotrzeć także do młodzieży szkolnej w tem przekonaniu, że młodzież może być najlepszym krzewicielem idei Ligi wśród szerokich warstw społeczeństwa.

W tym celu L. O. P. P organizuje Koła Szkolne, oparte na regulaminie i przepisach statutu Ligi.

Z uznaniem podnieść należy, iż niektóre Koła Szkolne wykazują bardzo ożywioną działalność, przejawiającą się w bardzo dużej ilości członków, dążących do rozszerzenia i pogłębienia akcji na rzecz L. O. P. P. Jednakże w niektórych szkołach daje się zauważyć słabe tętno organizacyjne, małą inicjatywę w kierunku jednania nowych członków, brak wytrwałości w pracy dla Ligi, duże braki w urządzaniu i w należytem funkcjonowaniu swych władz Ligi oraz w utrzymywaniu stałego i należytego kontaktu z przełożonemi obwodowemi władzami L. O. P. P.

Ażeby zaradzić tym niedomaganiom, należy dążyć:

1) Aby młodzież z każdej klasy należała do Koła Szkolnego. W miejsce młodzieży ustępującej z Zakładu po ukończeniu studjów należy pozyskiwać nowych członków, zapobiegając w ten sposób ubytkowi członków.

2) Istniejące Koła powinny rozwinąć propagandę, urządzać zebrania, pogadanki i odczyty z zakresu L. O. P. P.

3) Poszczególne Koła powinny odbywać corocznie Walne Zgromadzenia i wybierać Zarządy Kół.

4) Zarządy Kół względnie ich opiekunowie powinni zgłaszać do powiatowych władz obwodowych L. O. P. P. skład osobowy Zarządu, jak również zawiadamiać je, kto jest opiekunem Koła, wydelegowanym przez Dyrekcję szkoły i powołanym do reprezentowania Koła Szkolnego nazewnątrz wobec organów L. O. P. P.

5) Opiekunowie Koła są obowiązani sprawować nadzór nad działalnością Koła, o czem należy powiadamiać Zarząd Obwodu.

6) Koła powinny zaraz najpóźniej do 10-go każdego miesiąca przesyłać zebrane składki do Kasy Zarządu Obwodu.

7) Koła powinny składać Zarządom Obwodu sprawozdania ze swej działalności, do czego są obowiązane w myśl przepisów statutu.

8) Celem zamanifestowania doniosłości tej akcji oraz w celu dania przykładu młodzieży winni wszyscy nauczyciele być członkami L. O. P. P. W miejscowościach, gdzie jest więcej nauczycielstwa, należy tworzyć osobne Koła, których członkami będą zarówno nauczyciele szkół średnich jak i powszechnych. Organizację i zakres działania tych Kół określa statut L. O. P. P., który można otrzymać w Zarządzie Obwodowym względnie Okręgu Wojewódzkim L. O. P. P.

9) Koła powinny propagować akcję modelarstwa lotniczego i ułatwiać chętnym do pracy w tym kierunku naukę modelarstwa lotniczego. Zarząd Krakowskiego Okręgu Wojewódzkiego dołoży starania, aby w każdym powiecie na terenie obwodu rozwinęła się akcja modelarstwa lotniczego. W szkołach naukę tę winni prowadzić przedewszystkiem nauczyciele w czasie zajęć praktycznych oraz nadobowiązkowo oczywiście z tymi uczniami, którzy ochotniczo zgłoszą się do tej pracy. Modelarstwo lotnicze ma specjalnie korzystne warunki rozwoju w szkołach stolarskich i w niektórych rzemieślniczych. Wszelkiej pomocy technicznej, w miarę możności finansowych, udzieli Okręg Wojewódzki obwodom, okazującym chęć do pracy i posiadającym odpowiednie warunki. W miarę wzrastania zainteresowania oraz zebrania funduszów będą organizowane w czasie feryj 15 dniowe kursy dla instruktorów modelarskich.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

131.

Nr. O. 29048/34. Kraków, dnia 21 listopada 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

imprez urządzanych w szkołach.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało w ciągu ostatnich lat szereg zezwoleń na wyświetlanie filmów przez Kina objazdowe oraz urządzanie przez specjalne zespoły i jednostki przedstawień teatralnych, deklamacyj, odczytów itp. w szkołach. Niekiedy wy-

dano te zezwolenia bez wyraźnego zastrzeżenia, że imprezy te nie mogą się odbywać podczas godzin szkolnych.

Ze względu na konieczność uporządkowania tej sprawy, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem Nr. 169 z dnia 15 listopada 1934 (I. Pol. 4361/34) zarządziło, by wszelkie tego rodzaju imprezy odbywały się odtąd jedynie poza godzinami szkolnemi.

Zarazem Ministerstwo ograniczyło ważność już wydanych przez się zezwoleń — do końca bieżącego roku szkolnego, przed upływem którego osoby lub instytucje zainteresowane mogą wszcząć starania o ich wznowienie. O wydanie ewentualnych zezwoleń należy odtąd zwracać się jedynie do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Dyrekcje, PP. Inspektorowie Szkolni i Kierownictwa szkół podadzą powyższe do wiadomości zgłaszającym się do nich organizacjom, zespołom i jednostkom, posiadającym już zezwolenia na urządzanie powyższych imprez w szkołach.

Okólnik ten odnosi się również do zezwoleń, wydanych we własnym zakresie przez Kuratorjum.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

132.

Nr. O. 29459/34 — **Kraków**, dnia 23 listopada 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

zbiórki na cele szkolnictwa polskiego zagranicą.

Na podstawie rozporządzenia Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 listopada 1934 r. Nr. I. Pol. 4391/34 zawiadamiam, iż Rada Fundacyjna i Zarząd Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą przystępuje, wzorem lat ubiegłych, do zorganizowania trzeciej z rzędu powszechnej zbiórki pieniężnej na cele szkolnictwa polskiego zagranicą w okresie od dnia 15 stycznia 1935 r. do dnia 15 lutego 1935 r.

Odbyty w roku bieżącym II Zjazd Polaków z Zagranicy, jak niemniej utworzenie Światowego Związku Polaków, były wyrazem ponownego zacieśnienia węzłów wspólności narodowej między wszystkiemi skupieniami Polaków Zagranicą a Krajem, a zarazem wskazały na potrzebę stałego podtrzymywnia i pogłębiania świadomości narodowej wśród młodego pokolenia polskiego zagranicą, któremu w braku bardzo intensywnej po-

mocy na tem polu grozić może zatracenie poczucia narodowego i asymilacja przez obce otoczenie.

Jednym z najważniejszych, jeżeli nie najważniejszym środkiem, wiodącym do tego celu, jest pomoc dla walczącego z wielu trudnościami szkolnictwa polskiego zagranicą.

Gromadząc na najpilniejsze potrzeby tego szkolnictwa fundusze, jest akcja zbiórkowa jedyną formą pomocy, jaką szerokie warstwy społeczeństwa polskiego szkolnictwu temu przynoszą, jest ona zarazem środkiem szerzenia w społeczeństwie i wśród młodzieży idei spoistości narodowej i poczucia, że Naród Polski nie zamyka się w granicach politycznych Państwa Polskiego.

Zbiórka będzie zorganizowaną pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej za pośrednictwem powołanych w właściwej drodze komitetów wojewódzkich i powiatowych względnie miejskich i obejmie także szkoły.

Szczegółowe wskazania organizacyjne i materjały zbiórkowe prześle komitet wykonawczy bezpośrednio do komitetów wojewódzkich, dla szkół zaś do Kuratorjów Okręgów Szkolnych. Na terenie szkół zbiórka powinna być poprzedzona pogadankami, wyjaśniającemi trudne położenie szkoły polskiej i młodzieży na obczyźnie. Możnaby ją odbyć w związku z obchodem rocznicy powstania styczniowego, a przeprowadzić podobnie jak w latach poprzednich, nadając całej akcji charakter wychowawczy.

Pracownicy szkolni winni wziąć czynny udział w organizowaniu i pracach komitetów, aby akcji zbiórkowej zapewnić możliwie największe powodzenie.

Kuratorjum wyda szczegółowe wskazania organizacyjne po otrzymaniu wspomnianych materjałów zbiórkowych.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

133.

Nr. BP. 29427/34. Kraków, dnia 23 października 1934 r.

Do
Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie
odpraw dla funkcjonarjuszów prowizorycznych.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem Nr. 88 z dnia 19. VI. 1934 r. Nr. BP. 14123/34, wydanym na podstawie pisma Ministerstwa Skarbu z dnia 6. VI. 1934 L. D. I. — 39488/Em/34 wyjaśniło, co następuje:

§ 11 ust. (1) rozporządzenia Rady Ministrów z 20 stycznia 1934 r. o zaopatrzeniu emerytalnem prowizorycznych funkcjonarjuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 8, poz. 64) stanowi, iż prawo do odprawy na mocy art. 44 ustawy emerytalnej służy wszystkim funkcjonarjuszom prowizorycznym, z którymi został rozwiązany stosunek służbowy i którzy nie nabyli prawa do emerytury jedynie z powodu braku wymaganej wysługi emerytalnej, o ile przytem ostatnio nieprzerwanie pełniona służba trwała conajmniej 12 miesięcy.

Z przepisu tego wynika, że warunki, pod jakiemi funkcjonarjuszom prowizorycznym może być przyznana odprawa, są określone w tym samym przepisie mianowicie:

1) brak wysługi emerytalnej, wymaganej do nabycia praw emerytalnych, 2) pełnienie służby przed rozwiązaniem stosunku służbowego w ciągu 12 miesięcy bez przerwy. Skoro tylko istnieją te dwa warunki, funkcjonarjusz prowizoryczny ma prawo do odprawy, chociażby nawet nie odpowiadał warunkom art. 44 ustawy emerytalnej; wskazują na to wyrazy „wszystkim funkcjonarjuszom prowizorycznym". Prawo do odprawy na mocy omawianych przepisów jest zupełnie niezależne od prawa do otrzymania uposażenia w służbie czynnej za okres wymówienia wzgl. w przypadku rozwiązania stosunku służbowego bez wypowiedzenia — za okres, w którym zgodnie z pismem nominacyjnem wypowiedzenie powinno było nastąpić (art. 62 i 5 ustawy o państwowej służbie cywilnej). Pozatem odprawę na mocy § 11 rozporządzenia Rady Ministrów z 20 stycznia 1934 przyznaje i wymierza prowizorycznym funkcjonarjuszom państwowym w myśl § 13 wskazanego rozporządzenia i § 43 rozporządzenia Rady Ministrów z 6 marca 1934 r. o statucie Państwowego Zakładu Emerytalnego (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 276) — ten Zakład.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

134.

Nr. BP. 31682/34. Kraków, dnia 23 października 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

zmiany umów z pracownikami kontraktowymi.

Zawiadamiam, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem Nr. 103 z dnia 9 lipca 1934 Nr. BP. 16065/34, wydanym na podstawie okólnika Nr. 32 Prezydjum Rady Ministrów z dnia

2 lipca 1934 r. Nr. 48-11/21 i w związku z zarządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 stycznia 1934 r. Nr. BP. 1704/34 (okólnik Nr. 5) w sprawie zmiany wzoru umów z pracownikami kontraktowymi (Dz. Urzęd. K. O. S. K. Nr. 4, poz. 42 ex 1934 r.) wyjaśniło, co następuje:

Wobec wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1934 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłem miejscem służbowem oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (Dz. U. R. P. Nr. 35, poż. 320), które uzależnia wysokość tych należności od rodzaju stanowiska, a nie od grupy uposażenia, jak było poprzednio, zachodzi konieczność zmiany ustępu ostatniego p. 2 umów z pracownikami państwowymi, którego brzmienie ustalono ostatnio okólnikiem z dnia 9 stycznia 1934 r. L. 48-11/14.

Ustęp ten powinien otrzymać brzmienie następujące:

„W razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłem miejscem służbowem oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe, będą Panu . . . . . . przysługiwały należności według norm, obowiązujących dla funkcjonarjusza państwowego, zajmującego stanowisko . . . .".

Po wyrazach: „zajmującego stanowisko . . . ." należy dokładnie oznaczyć stanowisko, przewidziane w § 4 powołanego na wstępie rozporządzenia, jakie pracownik kontraktowy, zgodnie z umową, faktycznie zajmuje, jak np. „Radcy we władzach, urzędach i instytucjach bezpośrednio podległych władzy naczelnej", „Referendarza" etc.

O ileby faktycznie zajmowane przez pracownika stanowisko nie było przewidziane ani w tabeli stanowisk (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 780), ani — co za tem idzie — w § 4 powołanego na wstępie rozporządzenia, należy określić dla takiego pracownika należności, o których mowa według tego stanowiska, wyszczególnionego w tymże § 4, które jest najbardziej zbliżone, ze względu na rodzaj czynności, do faktycznie zajmowanego stanowiska.

Wszystkim zaś pracownikom kontraktowym, którzy nie są pracownikami umysłowymi, należy przyznawać należności „według norm, obowiązujących dla niższych funkcjonarjuszy państwowych".

Dla pracownika, zajmującego stanowisko, przewidziane ogólnie w § 4 ust. 1 lit. i), należy określić należności według jednego ze stanowisk, przewidzianych w tabeli np. „podreferendarza", „pomocnika kancelaryjnego" i t. p.

Powyższe podaję do wiadomości i stosowania przy zawieraniu umów z pracownikami kontraktowymi z wyjątkiem nauczycieli.

Jednocześnie polecam dokonać odpowiednich zmian ustępu ostatniego punktu 2-go umów, zawartych z pracownikami kontraktowymi (nie na-

uczycielami), a to w egzemplarzach tych umów, będących w posiadaniu pracownika oraz Dyrekcji względnie Inspektoratu Szkolnego.

Zmiana ta winna być dokonana przez wpisanie na egzemplarzach umowy klauzuli następującej:

„P. 2 ustęp ostatni umowy niniejszej otrzymuje brzmienie następujące:

W razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłem miejscem służbowem oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe, będą Pan .... przysługiwały należności według norm obowiązujących dla funkcjonarjusza państwowego, zajmującego stanowisko ...."

Po wyrazach „zajmującego stanowisko ...." należy oznaczyć dokładnie stanowisko w myśl powyższego wyjaśnienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

135.

Nr. BP. 46940/34. Kraków, dnia 31 października 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

państwowej pomocy lekarskiej.

Na zapytanie jednego z Kuratorjów, czy dzieci emerytowanych funkcjonarjuszów państwowych mają prawo do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej — Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 24 października 1934 r. (BP. 26167/34), podało do wiadomości wyjaśnienie Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 28. IX. 34 Nr. Zn. 30/c/324/3, które brzmi, jak następuje: „W myśl ogólnych zasad prawa cywilnego, nakładającego obowiązki utrzymania dzieci na ojca i zgodnie z przepisami § 1 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28. I. 1934 o państwowej pomocy lekarskiej (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 81) dzieci emerytów nie mają prawa do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej i to niezależnie od tego, czy żona emeryta jest funkcjonarjuszką państwową lub też nią nie jest".

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

136.

Nr. BP. 46420/34. Kraków, dnia 2 listopada 1934 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

wydawania kart porady emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym i członkom rodzin czynnych funkcjonarjuszów państwowych.

Przy sprawdzaniu rachunków państwowej pomocy lekarskiej Urząd Wojewódzki stwierdził, że niektóre Inspektoraty Szkolne wystawiają karty porady emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym (nauczycielom).

W myśl zaś postanowień § 4 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28. I. 1934 r. o państwowej pomocy lekarskiej (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 81) władzą uprawnioną do wydawania kart porad emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym, wymienionym w § 1 ust. 1 pkt. 4 tegoż rozporządzenia, jest tylko właściwa dla ich miejsca przebywania powiatowa władza administracji ogólnej (Starosta powiatowy, Starosta grodzki, Dyrektor Policji), po wykazaniu uprawnienia danej osoby do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej. Wobec powyższego Inspektoraty Szkolne, względnie Dyrekcje szkół nie mogą absolutnie wydawać kart porad emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym. Na mocy postanowień ustępu 22 instrukcji Ministra Opieki Społecznej z dnia 22 lipca 1934 r. Nr. Zn. 30/a/68/1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o państwowej pomocy lekarskiej (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 81) funkcjonarjusz państwowy, jeżeli bierze kartę porady dla członka swej rodziny, winien podpisać oświadczenie na odcinku karty pozostającym w urzędzie, że dana osoba nie podlega ubezpieczeniu na wypadek choroby w ubezpieczalni społecznej i nie ma prawa do korzystania z pomocy lekarskiej na koszt Skarbu Państwa na innej podstawie.

W tym celu Urząd Wojewódzki zarządził ostemplowanie kart porad naddrukiem powyższej treści. Wobec tego polecam przestrzeganie powyższego zarządzenia, tj. aby każdy funkcjonarjusz państwowy przy otrzymywaniu karty porady dla członka swej rodziny podpisał oświadczenie, znajdujące się na odwrocie odcinku pozostającego w urzędzie.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

137.

Nr. II. 26968/33. Kraków, dnia 27 października 1934 r.

Do

Dyrekcyj prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu

w sprawie

wypełnienia warunków, wymienionych w p. 1—4 art. 2 ustawy o prywatnych szkołach.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 27. VI. 1934 Nr. II—P. 5367/34 oznajmiło, co następuje:

„Na podstawie art. 12 i 13 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. Rz. P. Nr. 33, poz. 343) wyznaczony został w § 22 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7 czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P., Nr. 50, poz. 473) dzień 30 czerwca 1934 r., jako ostateczny termin wykazania się przez wszystkich właścicieli prywatnych szkół oraz zakładów naukowych i wychowawczych, istniejących w dniu 20 kwietnia 1932 r., spełnieniem warunków wymienionych w p-kcie 1—4 art. 2 cytowanej ustawy. W związku z tem termin końcowy ewentualnego zamknięcia prywatnej szkoły względnie zakładu przewidziany był na dzień 31 sierpnia 1935 r.

Ponieważ terminy te okazały się zbyt krótkie przedewszystkiem ze względu na przedszkola oraz zakłady, utrzymywane przez instytucje wyznaniowe, nowem rozporządzeniem, które będzie ogłoszone w najbliższym numerze Dziennika Ustaw oraz w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — wprowadzam jako ostateczny termin wykazania się przez właścicieli wypełnieniem ustawowych warunków dzień 30 czerwca 1935 r., zaś jako termin ostateczny ewentualnego zamknięcia szkoły lub zakładu dzień 31 sierpnia 1936 r.".

Podając powyższe do wiadomości i powołując się na okólnik tutejszy z dnia 16. I. 1934 r. Nr. II—1292/34 wzywam Dyrekcje do przypomnienia właścicielom szkół obowiązku niezwłocznego wniesienia podania o wydanie orzeczenia, stwierdzającego prawo do dalszego prowadzenia szkoły, stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7. VI. 1932 r. (Dz. Urz. Min. WR. i OP., Nr. 4 z 1932 r., poz. 44). — Dotyczy to tych szkół, które dotychczas nie uzyskały wymienionego orzeczenia.

Jednocześnie, powołując się na okólnik tutejszy z dnia 7. XI. 1933 r. Nr. O.—2414/33 zaznaczam, że zarówno szkoły, które już uzyskały koncesje na podstawie ustawy z dnia 11 marca 1932 r., jak również i te, które koncesji takiej jeszcze nie mają, winny używać pieczęci szkolnych o for-

macie i tekście, zatwierdzonym przez Kuratorjum, a tekst pieczątek nagłówkowych podłużnych musi pokrywać się z tekstem pieczęci okrągłych, tj. zawierać przymiotnik „prywatne“ i dosłowną nazwę, zatwierdzoną w § 9 statutu szkoły.

Kurator Okręgu Szkolnego: *M. B. Godecki* w. r.

138.

Rejony wizytacyjne w szkolnictwie powszechnem na rok szkolny 1934/35.

1) Naczelnik wydziału szkolnictwa powszechnego: Kabaciński Władysław. — Obwody: Kraków-miasto i Wyższy Kurs Nauczycielski.

2) Wizytator szkół: Rzepecki Jan. — Obwody: Biała, Gorlice, N. Sącz, N. Targ, Wadowice.

3) Wizytator szkół: Bursa Feliks. — Obwody: Kraków-obwód, Mielec, Tarnów, Busk, Miechów, Sosnowiec.

4) Wizytator szkół: Dr. Skalski Stanisław. — Obwody: Częstochowa, Kielce, Końskie, Ostrowiec, Radom.

Rejony wizytacyjne oświaty pozaszkolnej na rok szkolny 1934/35.

1) Okręgowy instruktor oświaty pozaszkolnej: Kołakowski Tadeusz. — Obwody: Częstochowa, Kielce, Końskie, Radom, Ostrowiec.

2) Okręgowy instruktor oświaty pozaszkolnej: Mikuta Marjan. — Obwody: Kraków-zamiejski, Mielec, Tarnów.

3) Okręgowy instruktor oświaty pozaszkolnej: Dr. Siemieński Maksymiljan. — Obwody: Biała, Gorlice, Kraków, Nowy-Sącz, Nowy Targ, Wadowice.

4) Okręgowy instruktor oświaty pozaszkolnej: Wróblówna Genowefa. — Obwody: Busk, Miechów.

139.

KONKURSY z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego numeru Dziennika Urzędowego.

Inspektor Szkolny w Białej ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posady kierownika publicznej 3-klasowej szkoły powszechnej Nr. 3 w Soli (Zwardoniu), pow. żywieckim.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Inspektoratu Szkolnego w Białej.

Inspektor Szkolny w Częstochowie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posady kierownika publicznej 5-klasowej szkoły powszechnej w Ostrowach, gminy Miedżno.

Mieszkanie służbowe przy szkole składa się z 2 pokoi i kuchni.

Pierwszeństwo w ubieganiu się o powyższe stanowisko mają kandydaci z ukończonym Wyższym Kursem Nauczycielskim.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego w Częstochowie.

140.

KOMUNIKATY.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 26 października 1934 r. Nr. II. S. 8435/34 przelało, począwszy od roku szkolnego 1934/35, niepełne prawa gimnazjów państwowych, nadane Gimnazjum Męskiemu Towarzystwa „Szkoła Średnia" w Zawierciu, na prywatne Gimnazjum Męskie Zrzeszenia Nauczycielskiego „Szkoła Średnia" w Zawierciu.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 14 listopada 1934 r. Nr. I. R. 9034/34 zawiadomiło, że pensja orderowa, przypadająca kawalerom orderu „Virtuti Militari" za rok 1935, ma być wypłacona jednorazowo w pełnej wysokości w terminie, począwszy od 2 stycznia 1935 r., na zasadach podanych w okólniku Kuratorjum z dnia 16 marca 1929 r. Nr. O. 585/29.

W związku z zarządzeniem, ogłoszonem w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum w Nr. 7, poz. 104 z roku 1933, zechcą Dyrekcje, jeżeli dotychczas tego nie uczyniły, przedłożyć Kuratorjum odpisy świadectw, uwierzytelnionych przez Dyrekcje, jako dowód odbycia kursu obrony przeciwgazowej przez lekarzy (rki), zatrudnionych w ich zakładach.

Do podań, wnoszonych do Kuratorjum w sprawie zatwierdzenia lekarzy szkolnych, zechcą Dyrekcje dołączać w przyszłości odpisy powyższych świadectw.

Zawiadamia się, że od dnia 1 listopada 1934 r. ordynuje w dzielnicy Podgórze, przy ul. Zamojskiego 28, w godzinach od 15.30—18, lekarz umówiony dla państwowej pomocy lekarskiej, dr. Stanisław Neuwelt, lekarz chorób wewnętrznych.

Stwierdzono, że Kierownictwa szkół czynią trudności w zwalnianiu od nauki szkolnej dzieci, zakwalifikowanych do leczenia sanatoryjnego przez lekarzy Ubezpieczalni Społ. i innych, szczególnie przy schorzeniach, których początkowe objawy mogą być stwierdzone jedynie szczegółowem badaniem lekarskiem.

Ten stan rzeczy utrudnia niejednokrotnie przeprowadzenie leczenia w pierwszych stadjach choroby, w których krótki nawet okres leczenia sanatoryjnego dać już może wyniki dodatnie, wyleczenie lub zatamowanie dalszego rozwoju schorzenia, względnie wczesne rozpoczęcie leczenia w tym okresie, gdy choroba nie ujawnia się w sposób widoczny dla osób niefachowych.

Biorąc pod uwagę ogólny zły stan zdrowotności dzieci i młodzieży, niedostateczne jeszcze uświadomienie społeczeństwa o szczególnej celowości leczenia klimatycznego i sanatoryjnego w pierwszych stadjach schorzeń dziecięcych, oraz duże trudności w uzyskiwaniu skierowań na leczenie sanatoryjne na rachunek Ubezpieczalni Społecznych, Samorządów, Państwa itp., poleca się, by Kierownictwa uświadamiały zainteresowanych o celowości i racjonalności leczenia sanatoryjnego dzieci chorych, oraz zwalniały je od nauki celem umożliwienia im leczenia klimatyczno-sanatoryjnego.

Zarząd Uzdrowiska w Zakopanem zawiadomił Kuratorjum, że Wydział Wykonawczy Komisji Uzdrowiskowej na posiedzeniu odbytem d. 25. X. 1934, uchwalił dla uczestników (Członków) wycieczek i kursów, przybywających do Zakopanego, a pozostających pod wspólnem kierownictwem i mieszkających w Zakopanem w zbiorowych kwaterach (koszarowo), w wieku do lat 25-ciu i nie posiadających zajęcia (niezarobkujących) wyznaczyć następujące ulgowe stawki taksy klimatycznej: za pobyt 1-tygodniowy od osoby 2 zł. 50 gr., za pobyt 2-tygodniowy od osoby 4 zł., za pobyt 3-tygodniowy od osoby 5 zł. 50 gr., za pobyt 4-tygodniowy od osoby 7 zł.

Aby umożliwić szerokim masom społeczeństwa racjonalne dokarmianie ptaków pożytecznych, na wzór krajów zachodnio-europejskich, Spółdzielnia Leśników w Warszawie (ul. Alberta I Nr. 12, konto czekowe w P. K. O. Nr. 12114) wprowadziła do sprzedaży samoczynne karmiki w czterech wzorach:

Nr. 696 Typ A. karmik deseczkowy do ustawiania na słupkach w podwórkach, na placach etc., tj. wszędzie tam, gdzie brak drzew, po zł.3.—.

Nr. 697 Typ B. karmik podobny do typu A, lecz mniejszy, do zawieszania po zł. 2.50.

Nr. 698 Typ C. karmik drążony ,owalny na karmę tłuszczową po zł. 2.50.

Nr. 699 Typ D. karmik drążony, owalny na karmę ziarnistą po zł. 2.50.

Bliższe szczegóły co do ustawiania i zalet tych karmików podane są w broszurce, którą Spółdzielnia załącza do wysyłek karmików.

W celu uproszczenia i potanienia kosztów manipulacji pożądanem jest zamawianie większej ilości tych karmików.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19. IX. 1934 r. N. I. W. F. 3624/34 Kuratorjum podaje do wiadomości poniżej umieszczony artykuł Dr. Kazimierza Budzanowskiego „Wskazania do zwolnienia od rysunków i zajęć praktycznych u młodzieży szkolnej z powodu niedostatecznej sprawności narządu wzrokowego". Na artykuł Dr. Budzanowskiego zechcą Dyrekcje zwrócić uwagę lekarzy szkolnych.

„Dr. Kazimierz Budzanowski
St. asyst. kliniki okulistycznej U. J. K.

Wskazania do zwolnienia od rysunków i zajęć praktycznych u młodzieży szkolnej z powodu niedostatecznej sprawności narządu wzrokowego.

Temat, jaki tu poruszam, zajmuje przedewszystkiem lekarzy szkolnych, którzy z tytułu swego urzędu muszą rozstrzygać w przypadkach licznych prośb o zwolnienie uczniów z pewnych przedmiotów, objętych programem nauki szkolnej. Przedmiotami temi są rysunki i zajęcia praktyczne, do których pewna część młodzieży, może nie dość uzdolnionych w tym kierunku, nie chcąc pokonywać wyłaniających się trudności, odnosi się niechętnie. To staje się przyczyną licznie mnożących się starań o zwolnienie, często nieuzasadnionych istotnym stanem rzeczy. I tutaj ucieczką stają się cierpienia narządu wzrokowego, w związku z któremi napływają prośby o zwolnienie od odnośnych przedmiotów. Lekarze szkolni, niezależnie od osobistych zapatrywań na tę sprawę, wydają orzeczenia nieraz zbyt surowe, odrzucając prośby w przypadkach wymagających uwzględnienia, innym znowu razem zbyt łagodne, co przynosi szkodę całokształtowi nauczania, a niejednokrotnie nawet może godzić w powagę stanu lekarskiego.

Zbadanie i ocena sprawności narządu wzrokowego należą do lekarza okulisty, na jego to świadectwie opierać się powinien lekarz szkolny. Nie wszędzie jednak szkoły mają do swej dyspozycji szkolnego okulistę. Miasto Lwów znajduje się w tem wyjątkowem położeniu, że posiada własną poradnię oczną dla wszystkich szkół państwowych oraz dla niektórych prywatnych, które zgłosiły swój udział w korzystaniu z usług poradni, dlatego sprawa zwolnienia nie natrafia tutaj na większe przeszkody. Odnośny uczeń zostaje skierowany przez lekarza szkolnego danego zakładu do poradni ocznej, skąd po zbadaniu wysyła się drogą urzędową orzeczenie. Inaczej sprawa przedstawia się w szkołach prywatnych, nie należących do poradni względnie zamiejscowych, nie mogących korzystać z tejże. Wówczas lekarze szkolni sami muszą rozstrzygać o zwolnieniu i to zwykle na podstawie świadectw okulistów prywatnych. Ogół jednak lekarzy nie jest należycie poinformowany na czem polegają dzisiejsze nowoczesne zajęcia praktyczne i rysunki, co powoduje rozbieżność poglądów na tę sprawę i pociąga za sobą nieraz zwolnienie ucznia w przypadkach do tego zupełnie się nienadających, względnie odwrotnie. Z okoliczności tej wypływa konieczność ustalenie pewnych norm, które pozwoliłyby uzgodnić różnorodność zdań —

o ile ona zaistnieje — lekarza szkolnego i prywatnego, i które lekarzowi szkolnemu dopomogłyby w należytem ocenieniu zdolności ucznia do omawianych zajęć.

Celem ułatwienia i uproszczenia pracy lekarzowi szkolnemu, pozwolę sobie omówić szereg wskazań, które posłużyłyby za podstawę do zwolnień.

Naczelną zasadą, którą należałoby się kierować przy zwalnianiu jest ostrość wzroku. Jako minimum ostrości potrzebnej do uczęszczania do szkół przyjęto granicę 6/24, poniżej której dzieci takie nadają się już do szkół dla słabo widzących. H a y podaje, że dzieci, które mają mniej niż 6/24 ostrości wzroku po wyrównaniu szkłami, winny uczęszczać do szkół dla słabo widzących. Stawia on nawet wyższą granicę 6/18 ze względu na różność oświetlenia w klasie, odległość tablicy, które odgrywają tu dużą rolę.

Kierując się tem, że dla rysunków względnie dla niektórych zajęć praktycznych jak np. hafty itp. jest potrzebna lepsza ostrość wzroku, aniżeli minimum do pisania i czytania, proponuję, aby zwalniać w przypadkach, o ile ostrość wzroku na oku lepszem wynosi mniej jak 6/18 i przynajmniej 6/60 na oku gorszem, uwzględniając wyrównanie odpowiedniej wady refrakcji szkłami. W przypadkach zaś, o ile oko gorsze posiada mniejszą ostrość wzroku aniżeli 6/60, względnie o ile zachodzi niedowidzenie albo ślepota jednego lub brak gałki ocznej, oko lepsze powinno wzamian posiadać conajmniej 6/12 ostrości wzroku, w przeciwnym razie osobnik taki kwalifikuje się również do zwolnienia. Powyższe wskazanie uwzględniające niedostateczną ostrość wzroku podyktowane jest doświadczeniem, że im gorsza jest osrość wzroku, tem praca zbliska połączona jest z większym wysiłkiem, co może stworzyć pewne zrozumiałe trudności upośledzonemu wzrokowo. Csapody-Mocsy w swej pracy o robotach ręcznych w szkołach powiada, iż przy minimum ostrości wzrokowej potrzebnej w szkole, można wykonywać z łatwością pod kontrolą wzroku roboty t. zw. nitkowe jeszcze wtedy, o ile grubość nitki wynosi 0.6 mm przekroju. Przy cieńszych zaś i delikatniejszych nitkach potrzebna jest stopniowo lepsza ostrość wzroku.

Przechodząc do omawiania dalszych wskazań, należałoby uwzględnić poszczególne wady refrakcji.

Jedną może z najważniejszych wad refrakcji jest krótko-wzroczność. Herman N. Rishop podaje jako granicę dopuszczenia krótko-wzrocznego ucznia do szkoły dla 11 lat — 3 D, dla 16 lat — 4 D, natomiast B a r t e l s uważa za najwyższą granicę — 8 D, o ile niema zmian na dnie oka. Gimblett poleca przy myopji postępującej unikać przeciążenia pracą zbliska, stosując odpowiednie postępowanie zapobiegawcze, jak siedzenie w przednich ławkach, czytanie dużego druku nie dłużej jak 1/4 do 1/2 godzin, skrócenie zadań domowych. Dla dziewcząt robienie robót drutowych jak pończochy nie jest przeciwwskazane, natomiast hafty uważa za szkodliwe. W cięższych przypadkach postępującej myopji, zaleca lekcje ustne. O ile chodzi o postępowanie t. zw. szkolnej myopji, to we-

dług Gimbletta, który przebadał 170 dzieci i obserwował u nich przebieg myopji przez okres 6 lat, przeciętny wzrost wynosi podczas okresu szkolnego — 0,4 D, na oku i na jeden rok, t. zn., że dziecko 5-letnie z emetropją, ale skłonnością do krótkowzroczności, nabyłoby w 15 roku życia — 4 D. Według niego okres najbardziej postępującej myopji przypada od 8 do 12 roku życia.

Jeśli teraz weźmiemy pod uwagę, że dziecko szkolne ze skłonnością do krótkowzroczności przy wstępywaniu do szkoły miało oczy miarowe, względnie nieznacznie dalekowzroczne, a w ciągu szeregu lat szkolnych wytworzyła się u niego t. zw. myopja szkolna, dochodząca zaledwie do — 5 D, nie będziemy uważać tego za jakieś poważniejsze upośledzenie wzroku w życiu późniejszem. Jeżeli natomiast dziecko już z myopją wrodzoną, choćby nawet nieduża, powiedzmy naprzykład około — 5 D dla lat 10, nabywa jeszcze szkolną myopję, staje się to już większą wadą wzroku, przedstawiającą później pewnego rodzaju przeszkodę życiową. O myopji złośliwej, dającej szereg powikłań, prowadzących nieraz do ślepoty, nie będę tu wspominał, ponieważ dzieci dotknięte nią, nadają się do szkół dla słabo widzących.

Dzieci krótkowzroczne powinno się w szkole otaczać specjalną opieką.

W Niemczech, aby uniknąć przeciążenia pracą zbliska, zwalnia się krótkowzroczne dzieci od robót ręcznych i rysunków.

W sprawie zwalniania krótkowzrocznych od zajęć praktycznych i rysunków, aby nie podawać dla każdego wieku innych cyfr, proponuję przyjąć schematycznie ilość dioptrji równającej się połowie ilości lat t. zn. zwolnieniu podlegałyby te dzieci, u których ilość dioptrji wynosi połowę ich lat i więcej.

Z dalszych wad refrakcji należałoby wymienić dalekowzroczność. Niskiej dalekowzroczności względnie średniej, choćby nawet towarzyszyły im pewne zaburzenia akomodacji, które w przeważnej części dają się usunąć zapomocą doboru odpowiednich szkieł, nie należy uważać za przeszkodę w wykonywaniu robót ręcznych i rysunków. Natomiast dalekowzroczność wyższego stopnia wymagająca szkieł silniejszych — tu proponuję przyjąć granicę + 6 D i wyżej — gdzie szkła tak silne mają już działanie pryzmatyczne i mogą dawać zniekształcenie obrazu, stwarza duże utrudnienie w pracy zbliska. Dlatego dzieci takie można zwalniać.

Podobnie i większy astygmatyzm, który przyczynia się nietylko do upośledzenia ostrości wzroku, ale także powoduje zniekształcenie obrazu, staje się wielką przeszkodą w pracy zbliska. Noszenie silniejszych szkieł cylindrycznych, które wyrównują upośledzoną ostrość wzroku przez swe działanie pryzmatyczne, przyczynia się także do zaburzeń wzrokowych. Według Harmana N. Bishopa astygmatyzm tak krótkowzroczny jak i dalekowzroczny przy przyjęciu do szkół nie powinien przekraczać 3 D. Wobec uproszczenia nowoczesnych zajęć praktycznych i rysunków, uważam za granicę astygmatyzmu najwyższą: D, powyżej, której uzasadnione mogłoby być zwolnienie z odnośnych zajęć.

Przechodząc zkolei do dalszych wskazań należałoby poruszyć przypadki, w których wymagane jest noszenie innych szkieł do pracy zbliska, a innych do patrzenia wdal. Przykładem takim może być obustronny brak soczewki, który zdarza się po operacji zaćmy lub też porażenie względnie osłabienie akomodacji przy równoczesnej wadzie refrakcji. Ponieważ przy praktycznych zajęciach i rysunkach potrzebne jest widzenie z odległości i zbliska przy równoczesnem zajęciu obu rąk, zrozumiałe stają się trudności, jakie wynikają z powyższego stanu, wskazujące na konieczność zwolnienia.

Z innych dalszych wskazań ważną jest niesprawność narządu ruchowego oka, powodująca podwójne widzenie. Pominąwszy tu porażenia mięśni ocznych z widzeniem podwójnem, gdzie osobnik taki nie jest w stanie poruszać się w przestrzeni i dopiero przez wyłączenie jednego oka z widzenia może zachować równowagę, które to przypadki nie nadają się wogóle do uczęszczania do szkół, są stany, gdzie przy t. zw. niedomodze mięśniowej, przeważnie na tle wady refrakcji występuje szczególnie przy pracy zbliska dwojenie się. Stany takie, o ile są stwierdzone przez dokładne badanie specjalistyczne — a liczyć się tu trzeba z możliwością symulacji — nadają się do uwolnienia. Podobnym stanem, wywołującym ustawicznie dwojenie się, jest oczopląs przy patrzeniu wprost, który również wymaga tej samej oceny.

Pozostałyby dalej choroby oczne, które wywołują trwałe łzawienie. Do takich należą przewlekłe schorzenia dróg łzowych, niedomykalność powiek, wywinięcie powieki, podwinięcie rzęs, zajęcze oko. Oczy załzawione nie widzą wyraźnie, obrazy zacierają się i zniekształcają. Jest to również przeszkodą w widzeniu i utrudnieniem pracy oburęcznej, gdyż wymaga często wycierania oczu chusteczką.

Z innych dalszych wskazań należałoby wymienić pewne przewlekłe schorzenia gałki ocznej, przy których ostrość wzroku może być nawet bardzo dobra, w których jednakże rokowanie nigdy nie jest pewne. Przebiegać one mogą z długiemi okresami utajenia, gdzie objawy chorobowe są zaledwie zaznaczone, względnie istnieją w oku zmiany, świadczące o przebytej sprawie zapalnej. Do takich schorzeń możemy zaliczyć przewlekłe zapalenia tęczówki i ciałka rzęskowego ze zmętnieniami ośrodków łamiących oka męty w ciałku szklistem, zmiany na dnie oka. Harman N. Bishop uważa, że dzieci, u których stwierdza się zmętnienie ośrodków łamiących, schorzenia przewlekłe jagodówki, oraz większość przypadków zapalenia rogówki, nie nadają się do szkół. W przypadkach takich, mimo zachowanej ostrożności wzroku, uczeń doświadcza pewnych przykrych sensacyj wzrokowych w postaci plam w polu widzenia, muszek latających itp. Biorąc pod uwagę powyższe stany chorobowe, mogące spowodować obniżenie ostrości wzroku. a wiedząc przytem, iż schorzenia tego rodzaju mogą dawać nagłe okresy pogorszenia bez wyraźnej przyczyny, jakkolwiek praca wytężająca zbliska

może pośrednio być bodźcem do pogorszenia się, należy oczy takie, o ile możności, oszczędzać i zwolnienie w tych przypadkach może mieć miejsce.

Na końcu należałoby jeszcze wspomnieć o jednem wskazaniu do zwolnień w schorzeniach, mających tendencję do częstych nawrotów. Przykładem tutaj mogą być zapalenia skrofuliczne oka, w których istnieją przypadki o przebiegu lekkim, jednak mającym skłonność do częstych nawrotów. Podobnie i nieżyty wiosenne, gdzie największe dolegliwości przychodzą z wiosną, a także i w porach roku ciepłych są tego rodzaju schorzeniami.

Reasumując powyższe wskazania, pozwolę sobie przedstawić projekt przepisów, na podstawie których można zwolnić ucznia (uczenicę) od rysunków lub zajęć praktycznych na przeciąg roku szkolnego. Projekt obejmuje 10 zasadniczych punktów:

1) O ile ostrość wzroku na oku lepszem wynosi mniej niż 6/18 i przynajmniej 6/60 na oku gorszem z uwzględnieniem poprawy szkłami.

2) O ile ostrość wzroku na oku lepszem wynosi mniej jak 6/12 i na oku gorszem mniej niż 6/60 z uwzględnieniem poprawy szkłami. Dotyczy to również niewidzących na jedno lub jednookich, o ile oko jedynie widzące niema 6/12 z uwzględnienem poprawy szkłami.

3) Z krótkowzrocznością, jeżeli ilość dioptrji wynosi połowę ilości lat i więcej.

4) Z dalekowzrocznością wymagającą szkieł + 6 D i więcej.

5) Z astygmatyzmem od 4 D i wyżej, stwierdzonym badaniem przedmiotem.

6) W stanach wymagających noszenia innych szkieł do patrzenia wdal i innych do pracy zbliska (np. brak soczewki, porażenie akomodacji).

7) Przy niesprawności narządu ruchowego oka (np. porażenie lub niedomoga mięśni ocznych, oczopląs przy patrzeniu wprost).

8) Przy trwałem łzawieniu, spowodowanem przez zniekształcenie względnie niedomykanie powiek lub przeszkodę w drogach odprowadzających.

9) W schorzeniach przewlekłych gałki ocznej, mogących przyczynić się do obniżenia ostrości wzroku (np. zapalenie przewlekłe tęczówki i ciałka rzęskowego, męty ciałka szklistego, zmiany postępujące na dnie oka).

10) W schorzeniach z tendencją do częstych nawrotów (np. zapalenie skrofuliczne rogówki, nieżyt wiosenny spojówki).

Piśmiennictwo: 1) Hay: Zbl. f. Augenheilkunde 12 — 1924. 2) Csapody-Mocsy: Zeitschrift f. Augenheilkunde 76 — 1932. 3) Harman N. Bishop.: Zbl. f. Augenheilkunde 10 — 1923. 4) Prof. M. Bartels Kl. Monatsblätter f. Aug. 79 — 1927. 5) Gimblett: C. 1 Zbl. f. Augenheilkunde 24 — 1931. 6) Schieck-Bruckner: Kurzes Handbuch f. Opth. VII — Hygiene.

Ukazał się już zeszyt VIII t. II zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie“ (pod redakcją prof. dr. Z. Łempickiego, wyd. Książnicy — Atlas). Zeszyt ten zawiera następujące artykuły z rozmaitych dziedzin życia i nauki: Humanizm — prof. dr. St. Łempicki. Hutnictwo — dr. W. Olszewicz i E. Kahl. Idealizm — dr. W. Tatarkiewicz. Imperjalizm — prof. dr. T. Wałek-Czarnecki. Impresjonizm — dr. J. Starzyński. Indeterminizm — dr. D. Sztejnberg. Indjanie — dr. M. Wróblewska. Indje — prof. dr. St. Schayer. Instynkt — prof. dr. J. Dembowski. Inteligencja — prof. dr. Z. Łempicki. Intuicja — R. Islam — prof. dr. T. Kowalski. Izotopy — prof. dr. St. Ziemecki.

Starannie dobrane ilustracje są prawdziwą ozdobą wydawnictwa.

Gdyby Indje miały swego Piłsudskiego. „Gdyby dziś w Indjach na czele ruchu niepodległościowego stanął człowiek typu nie Ghandiego, lecz Piłsudskiego, panowanie angielskie nad tym krajem, liczącym 70 proc. całego imperjum brytyjskiego ‚runęłoby jak domek z kart“, — pisze prof. dr. Tadeusz Wałek - Czarnecki w artykule „Imperjalizm“, który ukazał się w nowym (VIII) zeszycie encyklopedji „Świat i Życie“ (nakł. Książnicy-Atlas). Artykuł ten daje głęboki wgląd w cały mechanizm świata starożytnego i współczesnego, pokazuje, na czem polega dynamizm wielkich procesów historycznych i co powoduje największe przemiany w życiu narodów i państw.

Obok art. „Imperjalizm“ nowy zeszyt „Świata i Życia“ zawiera, jak zwykle, cały szereg bardzo ciekawych artykułów pióra najwybitniejszych uczonych i specjalistów polskich (Humanizm — prof. dr. Stanisław Łempicki, Hutnictwo — dr. Wacław Olszewicz i Eugenjusz Kahl, Idealizm — prof. dr. Władysław Tatarkiewicz, Impresjonizm — dr. Juljusz Starzyński, Indeterminizm — doc. dr. Dina Sztejnberg, Indjanie — dr. Marja Wróblewska, Indje — prof. dr. Stanisław Schayer, Instynkt — prof. dr. Jan Dembowski, Inteligencja — prof. dr. Zygmunt Łempicki, Islam — prof. dr. Tadeusz Kowalski, Izotopy — prof. dr. Stanisław Ziemecki.

Liczne, starannie i piękne wykonane ilustracje w tekście i na specjalnych tablicach uzupełniają — jak zwykle — zeszyt VIII tego pożytecznego wydawnictwa.

Marzenia alchemji średniowiecznej o przemianie jednych pierwiastków w drugie lekceważono przez długie wieki, uznano je za szaleństwo, niemające podstaw naukowych. Takie zapatrywania trwały tak długo, dopóki nauka dzisiejsza nie wskrzesiła ich na nowo, opierając je o najnowsze zdobycze fizyki eksperymentalnej. Działem fizyki, który zajmuje się temi zagadnienami jest nowy, ale wspaniały i bogaty już dział: nowoczesną alchemją jest fizyka jądra atomu: zgłębienie jej tajemnic musi nas doprowadzić do zrozumienia genezy materji i do umiejętności przetwarzania jednych pierwiastków w inne.

O fizyce jądra atomu może czytelnik polski dowiedzieć się z ciekawego artykułu pt.: „Jądro atomu“ pióra prof. dr. Ludwika

Wettensteina. Artykuł ten ukazał się w IX zeszycie zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie“ (nakł. Książnicy - Atlas, red. dr. Zygmunt Łempicki).

Poza tem w tym numerze — jak zawsze — znajdzie czytelnik cały szereg bardzo interesujących artykułów pióra najwybitniejszych specjalistów. Bogate ilustracje dopełniają całości.

Książnica - Atlas rozpoczęła wydwnictwo „Bibljoteczki Matematycznej“, której celem ma być dostarczenie lektury matematycznej tym wszystkim osobom, które, nie posiadając wykształcenia specjalnego, pragną zapoznać się z różnemi zagadnieniami matematyki.

Redakcja „Bibljoteczki“ w osobach Dyr. T. Sierzputowskiego i Dr. E. Szpilrajna zapewniła sobie współpracę wielu wybitnych autorów.

Pierwszy tomik „Bibljoteczki“ pt.: „Przekroje. Wstęp do teorji liczb niewymiernych“ wyszedł z pod pióra znakomitego uczonego, profesora Uniw. Warszawskiego dr. W. Sierpińskiego.

Pojęcie przekroju, mające wielkie znaczenie przy wprowadzaniu liczb niewymiernych, figuruje w programie wyższych klas gimnazjalnych, to też książeczka prof. Sierpińskiego może być użyta z korzyścią, jako uzupełniająca lektura zarówno przez nauczycieli jakoteż przez zdolniejszych uczniów.

Nakładem Książnicy - Atlasu ukazała się książeczka pt.: „Przekroje. Wstęp do teorji liczb niewymiernych“, napisana przez dr. Wacława Sierpińskiego, prof. Uniw. Warsz., współredaktora „Fundamenta Mathematicae“ i „Monografij Matematycznych“ Temat, któremu książeczka ta jest poświęcona, wiąże się z niektóremi punktami gimnazjalnego programu matematyki, to też „Przekroje“ oddać mogą znaczne usługi zarówno nauczycielom, jak i uczniom. — Książeczka prof. Sierpińskiego wyszła jako pierwszy tomik „Bibljoteczki Matematycznej“, której redakcja (Dyr. T. Sierzputowski i Dr. E. Szpilrajn) postawiła sobie jako zadanie dostarczenie lektury matematycznej osobom nie posiadającym specjalnego wykształcenia matematycznego.

Anatole France — Pages Choisies. IV. Tomik Bibljoteczki Francuskiej Książnica - Atlas, Lwów — Warszawa. 1934 r. Przeznaczony do użytku wyższych klas szkół średnich.

Są to wyjątki z powieści „Le livre de mon ami“, Le crime de Sylvestre Bonnard“, Les opinions de M. Jerome Coignard“.

Dwa opowiadania ze zbioru: L' etui de nacre — „Le petit soldat de plomb, „Le jongleur de Notre-Dame“ i jedno ze zbioru: Le puit de Ste Claire — „Les pains noirs“.

Uczony, filozof i esteta wielkiej miary — Anatole France jest przedewszystkiem mistrzem stylu. Niezrównana prostota, jasność, a zarazem wytworność jego pióra — barwność i harmonja cechuje sposób, w jaki stawia on

przed oczami czytelnika swych bohaterów, których duchowość i moralna sylweta, dzięki wykończeniu szczegółów w przedziwny sposób wyczuwać się pozwala. Wyjątkowy, genjalny talent stawia tego autora na czołowem miejscu pisarzy z końca XIX i początku XX wieku.

Rolf Italiaander: So Lernte ich Segelfliegen. (Bibljoteczka Niemiecka, tomik 43) Książnica - Atlas, Lwów — Warszawa. 1934.

Jest to opowiadanie, napisane przez 15-letniego chłopca niemieckiego, który, zapaliwszy się do lotnictwa, spędził całe wakacje w szkole szybowcowej w Rossitten w Prusach Wschodnich. Swoje przeżycia kreśli sympatyczny autor żywo i zajmująco. Ze względu na konstrukcję, język i pewną ilość technicznych wyrażeń nadaje się ta książka na lekturę od IV roku nauczania języka.

141.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Plan wychowawczy i dydaktyczny pracy kierowniczki publ. szk. powsz. Nr. IV. im. św. Jadwigi w Krakowie na rok szkolny 1934/35.

Plan wychowawczy szkoły w myśl postulatu jedności nauczania przenika plan dydaktyczny i tworzy z nim nierozerwalną całość.

Plan wychowawczy realizowany jest poprzez

1) przedmioty nauczania,
2) organizacje uczniowskie,
3) metodę i organizację pracy nauczyciela,
4) metodę i organizację pracy ucznia.

Plan dydaktyczny obejmie więc podniesienie poziomu nauczania przedewszystkiem tych przedmiotów, których cele wychowawcze wybijają się na plan pierwszy. W pierwszym rzędzie specjalną troskliwością będzie otoczony język polski, jako przedmiot ogniskowy o wielostronnych i rozmaitych celach poznawczych, formalnych i wychowawczych. W bieżącym roku wysunięte zostanie przedewszystkiem z zakresu języka polskiego zagadnienie czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej, celowa organizacja bibljoteki szkolnej i wykorzystanie jej w pracy szkolnej. Wysunięte zostanie również zagadnienie lektury domowej i jej związek z nauczaniem.

Również przepracowane zostanie w tym roku zagadnienie pracy zespołowej i metoda zagadnień w oparciu o lekturę podstawową i uzupeł-

niającą. Zagadnienie to pozostaje w związku z organizacją pracy nauczyciela i oraganizacją i metodą pracy szkolnej ucznia ze specjalnem uwzględnieniem pracy domowej.

W związku z utworzoną pracownią historyczną pozostaje troska o celową oragnizację pracy w pracowni, o wytworzenie metody pracy wciągającej uczenice do współpracy z nauczycielem. — Nauczyciel ma być tylko kierownikiem pracy uczniów. Nauka geografji w nowem ujęciu z oparciem o przyrodę będzie wysuniętem zagadnieniem, mającem być przepracowanem w b. roku. Z organizacją pracy nauczycieli uczących w danej szkole pozostaje zagadnienie korelacji języka polskiego, które zostanie przepracowane łącznie z rozkładem materjału i w terenie pracy. Ponadto w planie dydaktycznym uwzględniono specjalną opiekę nad realizacją programu klas III i VI.

U podstaw planu wychowawczego realizowanego drogą organizacyj uczniowskich spoczywała myśl, by wyłowić wszystkie typy antispołeczne wśród dzieci i dlatego cała klasa z obowiązku należy do danej organizacji, której idea przewodnia pokrewna jest wytycznej linji programowej danej klasy. Na godzinach języka polskiego odbywają się zebrania odnośnej organizacji, dostarczając naturalnego materjału do ćwiczeń w mówieniu i pisaniu, a pewne formy tych ćwiczeń jak np. sprawozdanie z życia klasy, czy też protokóły zebrań uczniów, lub korespondencja międzyszkolna padają na sytuacje rzeczywiste, a nie fikcyjne, sztucznie stwarzane sytuacje. Realizowanie takiego tematu w kl. V jak „życie społeczne w szkole“ jest możliwe tylko przy takiej oragnizacji pracy wychowawczej i dydaktycznej zarazem. Przez okres siedmiu lat nauczania w szkole powszechnej zapozna się każdy uczeń drogą przez organizację szkolną z organizacjami istniejącemi w społeczeństwie, z ich ideologją i działalnością, gdyż organizacje szkolne wchodzą z niemi w kontakt.

Klasa I wysunęła jako naczelne hasło wychowawcze „Bądź uczynna w domu i w szkole“. Jest to powolne wprowadzenie do współżycia w społeczeństwie klasy. — Ta najniższa klasa do żadnej organizacji nie należy.

K l a s a I I ujęła wskazania programu zajęć praktycznych: „Karmienie ptaków zimą“, jako punkt wyjścia planu wychowawczego, zainteresowała uczenice zagadnieniem opieki nad ptakami i zwierzętami. Uczenice

zakładają Koło Ochrony Zwierząt i Ptaków — zbierają pokarm dla ptaków, zaopatrują karmiki. Przystępują do Związku Ochrony Zwierząt istniejącego na terenie Krakowa, z którego otrzymują odpowiednią lekturę, czytaną w szkole.

Klasa III zapoznaje się z organizacją Zuchów istniejącą na terenie szkoły i przystępuje do tej organizacji. Prawa Zuchowe są zarazem prawami wychowawczemi danej klasy. Pisemka Zuchowe np. „Na tropie“ i „Leśne dusze“ są czytywane na lekcjach języka polskiego, jako lektura. Program pracy zuchowej jest integralną częścią organizacji klasy III. Hasło gromady zuchowej jest nazwą klasy, która ma charakter izby zuchowej.

Klasa IV kontynuuje w dalszym ciągu prace Zuchowe.

Klasa V tworzy Koło Krajoznawcze w myśl założeń programowych zogniskowanych około zagadnienia: „Polska i jej kultura“. Klasa wchodzi w kontakt z Zrzeszeniem Kół Krajoznawczych, istniejącem na terenie Krakowa. Całoroczną pracę w Kole Krajoznawczem wysyłają uczenice na wystawę organizowaną przez Zrzeszenie Kół Krajoznawczych. Koło Krajoznawcze zbiera materjały poglądowe używane przy nauce geografji, urządza wieczornice, w których program wchodzą pieśni, wiersze i opowiadania poznane na lekcjach śpiewu i języka polskiego. Posiedzenia Koła Krajoznawczego są pewnemi formami ćwiczeń w mówieniu i pisaniu.

Klasa VI tworzy Koło Polskiego Czerwonego Krzyża, którego naczelna idea o charakterze ogólno-ludzkim identyfikuje się z założeniami programu „Okno na świat“. — Klasa zapoznaje się z organizacją P. C. K., działającą na terenie Krakowa, Polski, i śledzi działalność C. K. w świecie.

Współpraca narodów.

Hasło: Miłuj bliźniego. Organizacja: Polski Czerwony Krzyż.

Ogólna ludzka ideologja Czerwonego Krzyża, głosząca zasady miłości bliźniego i śpiesząca z pomocą cierpieniu ludzkiemu w swych założeniach wychowawczych jest jedynym odpowiednikiem założeniom programowym tej klasy i odpowiada materjałowi naukowemu na tę klasę przeznaczo-

nemu. Na początku roku zakładamy P. C. K. Działalność tej organizacji, do której należą wszystkie uczenice tej klasy, rozciąga się na teren klasy i przenosi się następnie na teren szkoły. Drogą naturalną poprzez organizację szkolną zapoznają się uczenice z ideologją i działalnością P. C. K. na terenie Krakowa i wchodzą w kontakt z tą organizacją. Następnie zapoznajemy uczenice, rozszerzając kręgi z działalnością P. C. K. na terenie Polski i świata. Tą drogą dochodzimy do zrozumienia haseł ogólno-ludzkich.

Uczenice zapisują się do P. C. K., noszą odznaki i mają sztandar. Na terenie szkoły urządzają święto Czerwonego Krzyża.

Przez cały rok śledzą bacznie w dziennikach wszelkie wzmianki, dotyczące działalności P. C. K., gromadzą wycinki z gazet. W końcu roku ten materjał zebrany, odpowiednio posegregowany, ułożony w pewne działy, da plastyczny obraz działalności P. C. K. Najciekawszy materjał ujmujemy w album P. C. K. Drogą przez P. C. K. uczenice wchodzą w bezpośredni kontakt z dziećmi z Zagranicy. Przygotowują dla nich album. Działalność Czerwonego Krzyża tej klasy obejmuje na terenie klasy i szkoły:

1) Koło Samopomocy. Działalność tego Koła polega na zaopatrywaniu biednych koleżanek w odzież. Po klasach są agendy P. C. K., zbiera się odzież ofiarowaną przez koleżanki z wszystkich klas i obdarza się nią koleżanki całej szkoły. Koło Samopomocy przyszło z pomocą dzieciom szkolnym z terenów powodziowych.

2) Dożywianie. Uczenice klasy VI zapoznają się z akcją dożywiania na terenie szkoły, pomagają przy rozdawaniu śniadań. Oprócz tego w klasach zbierają śniadania i obdarzają niemi koleżanki.

3) Samopomoc w nauce. Akcja ta rozwija się przedewszystkiem na terenie świetlicy.

4) Opieka nad młodszemi koleżankami podczas pauz.

5) Opieka nad apteczką szkolną.

6) Opieka nad choremi koleżankami.

Zaznaczyć należy, że również spełnić może zadanie wychowawcze i inna organizacja np. harcerska.

Klasa VII kontynuuje dalej pracę P. C. K. i zapoznaje się z organizacją L. O. P.

Dr. Wagner Józefa, k. szk.

Pracownik oświatowy a przodownik.

Wojna światowa dowiodła, że o zwycięstwie decydowała nietylko liczebność armji i jej uzbrojenie, lecz przedewszystkiem duch żołnierzy. Obecnie jesteśmy świadkami wyścigu państw nietylko w dziedzinie zbrojeń, ale też w dziedzinie podniesienia ogólnego stanu oświaty i kultury. Każde państwo chce mieć świadomego i aktywnego obywatela, przygotowanego na wszelkie ewentualności. Przyznać trzeba, że w tym wyścigu Polska żywy bierze udział.

Pionierami tej pracy są w olbrzymiej ilości nauczyciele, w wielkim procencie nauczyciele szkół powszechnych. Nauczycielstwo wkłada w tę pracę, przeważnie bezinteresowną, wiele wysiłków i energji twórczej. Na przeszkodzie pracy oświatowo-pozaszkolnej stanął częściowo przyrost dzieci, który zmusza nauczyciela do wkładania wielkiego wysiłku w pracę szkolną. Mimo przemęczenia obywatelskie stanowisko, zajęte przez nauczycielstwo, doprowadziło do tego, że nie schodzą oni z zajmowanych posterunków i praca wre dalej. Ponieważ obecnie nauczycielstwo dysponuje mniejszą ilością wolnego czasu i zmniejszoną ilością energji psychicznej, przeto warto skontrolować poczynania oświatowe nauczycielstwa i sprawdzić, czy we właściwym idziemy kierunku.

Nauczyciel szkoły powszechnej, szczególnie na wsi, jeśli jest typem społecznym, to może wywierać wielki wpływ na środowisko, w którem pracuje, ponieważ to środowisko pod względem kulturalnym i intelektualnym stoi niekiedy znacznie niżej od niego.

Nauczyciel stara się podnieść poziom swego otoczenia. W rozpędzie pracy nie zwraca często uwagi na to, że właściwie on tę pracę podejmuje dla środowiska, on kieruje tymi ludźmi, on stwarza dla nich wartości kulturalne, bez aktywnego z ich strony współudziału. I oto jesteśmy świadkami, że nauczyciel jest członkiem Zarządu szeregu organizacyj, w których

odgrywa dominującą rolę. Ale po szeregu lat, kiedy nauczyciel przechodzi do innej miejscowości, praca rozpoczęta przez niego kurczy się. Instytucje załamują się, bo niema kto niemi kierować. Nauczyciel nie uaktywnił środowiska, nie wychował sobie zastępców — przodowników z pośród miejscowej ludności. Dla ilustracji przytaczam jeden z wielu przykładów wzięty z życia. Jest zebranie Koła Młodzieży. Protokół pisze nauczycielka, bo chodzi o to, żeby było ładnie napisane. W rozmowie z młodzieżą dowiaduję się, że są wśród nich tacy, co ukończyli 5 oddz. szkoły powszechnej. Wynika z tego, że mogliby oni protokół ten pisać, boć przecież w przyszłości będą obywatelami biorącemi udział czy to w życiu gromadzkiem — wsiowem, czy też w życiu gminy czy nawet powiatu, a może i kraju. Praca społeczna winna tym żywszym umożliwić przygotowanie się do wzięcia czynnego udziału w życiu społecznem; przykładów tego rodzaju możnaby przytaczać wiele. Staje więc przed nami kwestja wychowania przodowników z pośród tego środowiska, w którem pracujemy. Możnaby to według mnie uskutecznić w dwojaki sposób:

1) Wychowywać przodowników w ich własnem środowisku poprzez placówki oświatowe przy pomocy i pod opieką nauczyciela.

2) Wychowywać ich poza środowiskiem macierzystem czy to w uniwersytetach ludowych, szkołach rolniczych, czy też na dłuższych kursach organizowanych dla przodowników przez poszczególne organizacje społeczno-oświatowe. Wychowywać i wciągać do pracy będzie nam najłatwiej młodzież. Pracując choćby przez parę lat w jakiejś miejscowości, możemy poznać te jednostki, które się wydzielają w danym zespole ludzkim. Należy je wciągać stopniowo do tego typu pracy, do jakiej się nadają. Jeśli istnieje np. świetlica, to niechże prowadzi ją sama młodzież przy naszym współudziale. Funkcyj będzie tu wiele np. gospodarz, sekretarz, bibljotekarz, kierownik zespołu p. w. itp.

Równocześnie należy dbać o rozbudzenie głębszych zainteresowań u danej jednostki i służyć jej należy pomocą przy pracy samokształceniowej. Zupełnie zrozumiałą rzeczą jest, że, jeśli nauczyciel pracuje również i wśród starszego społeczeństwa, to powinien wciągać do współpracy jednostki bardziej rozbudzone i odpowiedzialne z pośród dorosłych. Obecnie na wsi mamy sporo młodzieży, która ukończyła bądź to szkoły rolnicze, bądź też uniwersytety ludowe, czy też szkoły średnie, przeto tę prze-

dewszystkiem młodzież należy wykorzystać w pracy. Pozatem na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego mamy bardzo wielu bezrobotnych absolwentów zakładów kształcenia nauczycieli. Ponieważ nie mają oni pracy, przeto dysponują sporą ilością wolnego czasu. Mają oni pozatem odpowiednie przygotowanie do pracy oświatowej, przeto ich w pierwszym rzędzie można i należy wykorzystać w pracy oświatowej. Jeśli chodzi o skierowywanie młodzieży do uniwersytetów ludowych, czy też na kursy dla przodowników, to należy wybierać jednostki najbardziej wartościowe. Wybijające się jednostki niezamożne należy skierowywać na kursy czy do uniwersytetów jako stypendystów poszczególnych organizacyj. Potrzebę sumiennego doboru kandydatów na kursy uzasadnia ten fakt, że często chłopak, nieprzygotowany do kursu i próżny, po powrocie, uważa siebie za wykształconego pracownika społecznego i miast pomagać, przeszkadza w pracy.

Oczywiście nie wszystkie dziedziny pracy kulturalno-oświatowej mogą obejmować przodownicy. Np. w dziale systematycznego dokształcania na kursach wieczorowych nauczyciel pozostanie nadal niezastąpionym specem. Na zakończenie warto się zastanowić nad zagadnieniem często wysuwanem na konferencjach nauczycielskich, czy przez wciąganie do współpracy, a więc i dopuszczenie przedstawicieli środowiska do godności i zaszczytów nie obniży się autorytet nauczyciela.

Jestem przeświadczony, że ten nauczyciel, który stanowi zdecydowaną indywidualność, i wartość moralna jego jest wysoka, nie potrzebuje obawiać się obniżenia t. zw. autorytetu.

Artykuł niniejszy porusza to zagadnienie w grubszych zarysach.

Niezmiernie ciekawemi i pożądanemi byłyby doświadczenia nauczycielstwa z terenów przesłane do Dziennika Urzędowego w sprawie, poruszonej przez niniejszy artykuł.

Tadeusz Kołakowski.

Prenumerata roczna zł 6, półroczna zł 3. — Numer pojedynczy 50 groszy.
Ceny ogłoszeń: Cała strona 120 zł, pół strony 60 zł, ćwierć strony 30 zł.
Konto w P. K. O. Nr. 402.001.
Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Kuratorjum Okręgu Szkolnego.

Odbito w drukarni „Czasu" w Krakowie, ul. św. Tomasza 32.